



# Semiotyczna analiza zmian w obrzędach święceń prezbiteratu w Pontyfikale Rzymskim z 1968 roku<sup>1</sup>

Piotr Górniak | Uniwersytet Jagielloński  
<https://orcid.org/0000-0003-1635-4869>

## Streszczenie

**Słowa kluczowe:**  
liturgia, semiotyka,  
święcenia  
prezbiteratu,  
Sobór Watykański II

Artykuł analizuje zmiany, jakie zaszły w obrzędzie święceń prezbiteratu po Soborze Watykańskim II. Analiza ma charakter semiotyczny i językowy, porusza przede wszystkim kwestię wymowy znaków liturgicznych i realizację wytycznych soborowej „Konstytucji o liturgii świętej”. Badane są zmiany kompozycji, zastosowanych znaków i modlitw. Praca zakłada postrzeganie obrzędów święceń jako formy przyjęcia do ordo, a więc do określonego stanu życia, a jednocześnie jako sakrament, którego najważniejszym punktem jest nałożenie rąk i modlitwa konsekracyjna, stanowiące odpowiednio materię i formę sakramentu. Przeprowadzona analiza pozwala stwierdzić, że reforma posoborowa o wiele lepiej wydobywa ten aspekt i pozwala skupić większą uwagę na centralnym punkcie obrzędów, to jest na wspomnianej materii i formie.

## Semiotic analysis of changes in rite of presbyteral ordination in Roman Pontifical form 1968 (Summary)

**Keywords:**  
liturgy, semiotics,  
presbyteral  
ordination, Second  
Vatican Council

The paper analyses the changes in the rite of presbyteral ordination after Second Vatican Council. The analysis has a semiotic and linguistic character and refers to the meaning of liturgical signs and the implementation of the Constitution on the Sacred Liturgy. What is examined are the changes in composition, the signs used and the prayers. The thesis assumes to view the rite of the ordination as a form of admission to ordo, which is understood as a specific form of living, and simultaneously as a sacrament, which most important part involves putting hands on and the consecration prayer, which are respectively the matter and the form of the sacrament. The analysis leads to the conclusion that the post-conciliar reform shows this aspect in a much better way and lets the participants and witnesses focus on the central point of the rite, which is the aforementioned matter and form.

<sup>1</sup> Artykuł powstał na podstawie pracy licencjackiej napisanej pod kierunkiem dr Anny Chudzik w roku akademickim 2018/2019.

## Wstęp

Prezbiterat stanowi drugi z trzech stopni sakramentu święceń (łac. *Sacramentum ordinis*), jednego z siedmiu sakramentów Kościoła katolickiego. Nazwa wywodzi się od łacińskiego słowa *ordinatio*, oznaczającego włączenie do określonego stanu (łac. *Ordo*). W czasach rzymskich był to termin z zakresu prawa cywilnego, oznaczający stan, do jakiego osoba należy, w szczególności stan rządzący (Nadolski 2012: 231). Sakrament święceń, na każdym z trzech stopni, stanowi włączenie do określonego ordo – *ordo episcoporum* (biskupi), *ordo presbyterorum* (prezbiterzy) lub *ordo diaconorum* (diakoni).

Celem niniejszej pracy jest semiotyczna analiza zmian w obrzędach sakramentu święceń prezbiteratu w wersji wprowadzonej dekretem Świętej Kongregacji Obrzędów z dnia 15 sierpnia 1968 i obowiązującą od 6 kwietnia 1969 roku (Milcarek 2014: 116) względem wersji obowiązującej przed Soborem Watykańskim II. Kontekst analizy stanowi *Konstytucja o liturgii świętej*, zawierająca ogólne normy i wytyczne co do kształtu reformy liturgicznej postulowanej przez Sobór Watykański II.

## Sobór Watykański II i posoborowa reforma liturgiczna

Sobór Watykański II, ostatni jak do tej pory sobór powszechny Kościoła katolickiego, obradował w latach 1962–1965. W tym czasie przyjął 16 dokumentów (4 konstytucje, 9 dekretów i 3 deklaracje) mające na celu uwspółcześnienie (wł. *Aggiormanemto*) Kościoła. Jako pierwsza (4 grudnia 1963) została uchwalona *Konstytucja o liturgii świętej*, od pierwszych słów łacińskiego oryginału nazwana *Sacrosanctum Consilium* (z łac. Święty Sobór). Zawierała ona ogólne normy i szczegółowe wytyczne dla odnowy i rozwoju liturgii. Dla wdrożenia tych norm i opracowania odnowionych ksiąg liturgicznych papież Paweł VI 25 stycznia 1964 roku listem apostolskim *motu proprio Sacram Liturgiam* powołał Radę ds. wprowadzenia w życie Konstytucji o liturgii świętej (łac. *Consilium ad exsecuendam Constitutionem de Sacra Liturgia*), znaną szerzej pod skrótową nazwą *Consilium* (Zachara 2014: 146–147). Rada kierowana przez przewodniczących, kard. Giacomo Lercaro (1964–1968) i kard. Benno Waltera Guta (od 1968), oraz sekretarza, o. Annibale Bugninię, wydała szereg instrukcji wykonawczych, w tym najsłynniejszą *Inter Oecumenici* z września 1964 roku, wprowadzającą zmiany w obrzędach mszy świętej (Zachara 2014: 149). Pierwszą księgą liturgiczną opracowaną w całości i wydaną jako samodzielna była cząstkowa księga *Pontyfikału Rzymskiego – Obrzędy święceń diakona, prezbitera i biskupa (De ordinatione diaconi, presbyteri et episcopi)*. Została ona ogłoszona dekretem Świętej Kongregacji Obrzędów z dnia 15 sierpnia 1968 roku, a weszła w życie 6 kwietnia 1969 roku (Milcarek 2014: 116). Określana jako „prototyp posoborowych ksiąg liturgicznych” (za: Hartlieb 1969: 83) została przyjęta przez środowiska liturgistów jako właściwa forma realizacji wytycznych *Konstytucji o liturgii* (por: Hartlieb 1969: 83–84; Greniuk 1969: 83).

## Sakrament w teologii katolickiej

Termin „sakrament” wywodzi się z języka łacińskiego i pierwotnie oznaczał „gest uświęcający określone wydarzenie, miejsce lub stan życia” (Uniżycki 2018: 24). Sakramentem była zarówno przysięga wojskowa, jak i zastaw sądowy (Uniżycki 2018: 24). W kontekście chrześcijańskim pojawia się za sprawą Tertuliana (Uniżycki 2018: 27), który za jego pomocą oddaje grecki wyraz *mysterion*. Pojawia się on już w księgach Nowego Testamentu (Mk 4,11; Mt 13,11; Łk 8,10), jednak nie oznacza jeszcze znaku sakramentalnego, a raczej odnosi się do tajemnic objawionych przez Boga w Chrystusie. Określenie „sakrament” stosowane w odniesieniu do znaku zewnętrznego pojawia się po raz pierwszy u św. Augustyna w kontekście sporów o ważność chrztu udzielanego przez wspólnoty, które nie pozostawały w pełnej jedności z Kościołem instytucjonalnym. Biskup Hippony wprowadza rozróżnienie na *sacramentum* (znak) i *res sacramenti* (łaska) (Uniżycki 2018: 32). Kładzie też fundament pod późniejszy opis struktury znaku sakramentalnego, stwierdzając, że na *sacramentum* składają się *res* (rzeczy) i *verbum* (słowa). W *Homilii na Ewangelię św. Jana* mówi: „przystąpiło słowo do żywiołu, a stał się sakramentem i on sam jest jakby widzialnym słowem” (cyt. za: Uniżycki 2018: 33). Współcześnie *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza: „Sakramenty są skutecznymi znakami łaski, ustanowionymi przez Chrystusa i powierzonymi Kościołowi. Przez te znaki jest nam udzielane życie Boże. Obrzędy widzialne, w których celebrowane są sakramenty, oznaczają i urzeczywistniają łaski właściwe każdemu sakramentowi. Przynoszą one owoc w tych, którzy je przyjmują z odpowiednią dyspozycją” (*Katechizm Kościoła Katolickiego* 2012: pkt 1131). Współczesne koncepcje teologiczne opierają się na wywodzącej się ze średniowiecza koncepcji hilemorfizmu sakramentalnego, według której sakrament składa się z materii oraz formy (Bartnik 2003: 596). Materię stanowi element empiryczny, materialny, zaś formę słowa sakramentu. Należy tutaj zaznaczyć, że materia i forma nie wyczerpują całego rytu obrzędowego sakramentu, a jedynie wymagane są bezwzględnie do jego ważności. Oprócz nich w skład celebracji wchodzi również inne znaki i modlitwy, spośród których jako najistotniejsze z punktu widzenia analizy semiotycznej należy uznać obrzędy wyjaśniające, których rolą jest „wytłumaczyć” uczestnikom obrzędu to, co miało miejsce. W wypadku święceń prezbiteratu materię sakramentu stanowi nałożenie rąk w milczeniu, zaś formę następujący fragment z modlitwy konsekracyjnej: „Prosimy Cię, Ojczy wszechmogący, daj tym swoim sługom godność prezbiteratu; odnów w ich sercach Ducha świętości; niech wiernie pełnią przyjęty od Ciebie, Boże, urząd posługiwania kapłańskiego drugiego stopnia i przykładem swojego życia pociągają innych do poprawy obyczajów”<sup>2</sup> (Szczurek 2018: 477). Należy też zaznaczyć, że do ważności sakramentu nie wystarczą tylko materia i forma. Według Bartnika

<sup>2</sup> W oryginale łacińskim: *Da quaesumus, omnipotens Pater, in hos famulos tuos Presbyterii dignitatem; innova in visceribus eorum Spiritum sanctitatis, acceptum a te, Deus, secundum di meriti munus obtineant, censuramque morum exemplo suae conversationis insinuent.*

(2003: 596) aby można mówić o sakramencie, muszą pojawić się cztery elementy: materia, forma, osoba szafarza (udzielająca sakramentu) i osoba będąca aktywnym adresatem czynności sakramentalnej (tzn. chcąc przyjąć sakrament).

## Konstytucja o liturgii świętej

*Konstytucja o liturgii świętej* stanowi pierwszy soborowy dokument w historii Kościoła katolickiego, który zawiera w sobie całościową wizję liturgii i jej roli w życiu wspólnoty wiernych (Czerwik 2002: 31). Nie oznacza to, że refleksja nad liturgią nie była podejmowana w dokumentach Kościoła już wcześniej. Jako fundamentalną należy wskazać tutaj encyklikę papieża Piusa XII *Mediator Dei* z 1947 roku. Kluczowa jest przede wszystkim zawarta w niej definicja liturgii: „liturgia święta stanowi więc część publiczną, którą Zbawiciel nasz, Głowa Kościoła, żywi dla Ojca Niebieskiego, którą społeczność wiernych oddaje Założycielowi swojemu, a przezeń Ojcu Przedwiecznemu. Krótko mówiąc liturgia obejmuje całkowity kult publiczny Ciała Mistycznego Jezusa Chrystusa, a więc Jego Głowy i członków” (Pius XII 1947: pkt 20). Do tak ujętej definicji liturgii w widoczny sposób nawiązuje ta zawarta w *Konstytucji o liturgii*: „Słusznie zatem uważa się liturgię za wypełnianie kapłańskiej funkcji Chrystusa. W niej przez znaki dostrzegalne (łaciński oryginał mówi o *signa sensibilia* – znakach zmysłowych – przyp. autora) wyraża się i w sposób właściwy dla poszczególnych znaków dokonuje uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa (tj. Kościół – przyp. autora), to jest jego głowa i członki, sprawuje pełen kult publiczny” (*Konstytucja o liturgii świętej* 2002: pkt 7). Ojcowie soborowi przyjmują więc te same założenia co do natury liturgii, jakie zostały wyłożone przez Piusa XII w encyklice. Jednocześnie stwierdzają potrzebę wprowadzenia zmian w obrzędach, mówiąc: „Święta Matka Kościół pragnie z wielkim staraniem dokonać ogólnego odnowienia liturgii, aby lud chrześcijański z większą pewnością dochodził w świętej liturgii do obfitego udziału w łaskach. Liturgia bowiem składa się z części nieziennej, pochodzącej z Bożego ustanowienia, i z części podlegającej zmianom” (*Konstytucja o liturgii świętej* 2002: pkt 21). Odnowa ma polegać na takich zmianach w znakach i ich układzie, by wyeliminować to, co zbędne oraz wydobyć na pierwszy plan podstawową teologiczną rolę liturgii – kultu publicznego będącego składaniem przez Chrystusa ofiary z samego siebie. W takim sformułowaniu można doszukiwać się odwołania do myśli św. Tomasza z Akwinu, który uważał, że wszystkie sakramenty mają na celu sprawowanie lub godne przyjmowanie Eucharystii (Czerwik 2001: 41).

## Teoria aktów mowy a sakramenty

Badając liturgię pod kątem semiotycznym i językowym, nie sposób nie odnieść się do teorii aktów mowy Johna L. Austina, brytyjskiego filozofa analitycznego, który w swoich pracach zajmował się przede wszystkim performatywną funkcją języka. Według niego konkretne słowa wypowiedziane w określonych okolicznościach

mogą stanowić akt performatywny, zmieniający rzeczywistość. Austin pisze „Kiedy mówię »I do« (podczas zawierania małżeństwa – przyp. autora), nie informuję o małżeństwie, ale wchodzę w nie” (cyt. za: Gill 1969: 30). Zmiana ta opiera się na określonych regułach, nazwanych przez Johna Searle’a „konstytyutywnymi” (Searle 1980: 243). Za przykład reguł konstytyutywnych Searle podaje zasady futbolu, które nie tylko regulują rozgrywkę, ale w ogóle ją umożliwiają i konstytuują. Liturgia jest zatem, w myśl teorii Austina, aktem performatywnym w pełnym tego słowa znaczeniu. Jednocześnie, z punktu widzenia teologii, jej działanie wykracza poza płaszczyznę opisywaną przez angielskiego filozofa, dotycząc kwestii metafizycznych. Akt liturgiczny zawsze stanowi realizację określonych i skodyfikowanych reguł zawartych w księgach liturgicznych, która pociąga za sobą zmianę rzeczywistości. W wypadku święceń prezbiteratu będzie to stanie się prezbiterem przez wyświęcanego (przyjęcie go do *ordo presbyterorum*). Zmiana ta niesie za sobą skutki zarówno na płaszczyźnie teologicznej, jak i społecznej. Ważnie przyjęte święcenia z punktu widzenia teologii stanowią włączenie przyjmującego je w urząd kapłański Chrystusa i uprawniają do działania *in persona Christi capitis* (Nadolski 2012: 276). Teologiczne znaczenie przekłada się na określoną rolę społeczną pełnioną przez osobę wyświęconą. Można więc powiedzieć, że akt, jakim są święcenia, na poziomie perlokucyjnym dzieli się na dwa aspekty, z których jednak społeczny wynika ściśle z teologicznego. Jak było wspomniane wcześniej, podobnie jak w wypadku aktów mowy sakramenty mają ściśle określone warunki ważności, ustalone przez teologów na przestrzeni wieków (Martinich 1975: 300). Warunki te można rozpisać w formie warunków fortunności aktu mowy. Martinich w swoim artykule podaje propozycję takiego opisu dla wszystkich sakramentów. Dla święceń czyni to w sposób następujący:

Zwyczajny szafarz M ważnie wyświęca na prezbitera dorosłego przyjmującego R w zwyczajnych okolicznościach obrzędowych wtedy i tylko wtedy, gdy:

1. M nie jest identyczny z R;
2. M jest biskupem;
3. R jest ochrzczony;
4. R jest bierzmowany;
5. R jest mężczyzną;
6. R nie jest prezbiterem;
7. M chce robić to, co robi Kościół, to jest M ma wolę, by wypowiedź lokucyjna spowodowała łaskę uświęcającą poprzez przyjęcie sakramentu;
8. R ma intencję przyjęcia sakramentu;
9. M powie „Prosimy Cię, Ojczy wszechmogący, daj tym swoim sługom godność prezbiteratu; odnow w ich sercach Ducha świętości; niech wiernie pełnią przyjęty od Ciebie, Boże, urząd posługiwania kapłańskiego drugiego stopnia i przykładem swojego życia pociągają innych do poprawy obyczajów”;
10. M w milczeniu nałoży ręce na R (Martinich 1975: 407).

Tak określone warunki fortunności (ważności) sakramentu dają się zastosować zarówno do obrzędów święceń sprzed reformy, jak i do tych zreformowanych. Jedyna różnica polegać będzie na możliwości wypowiedzenia słów modlitwy konsekracyjnej w wersji zreformowanej w innym języku niż łaciński.

## Zmiany w obrzędach

Zreformowane *Obrzędy święceń diakona, prezbitera i biskupa* wprowadziły jednolitą kompozycję obrzędów święceń dla wszystkich trzech stopni, różniącą się jednak stosowanymi znakami i modlitwami (Milcarek 2014: 118).

W obrzędach wstępnych zrezygnowano z wezwania wiernych do zabrania głosu, jeżeli ci mają wiedzę na temat przeszkód co do wyświęcenia kogoś z kandydatów. Opinię ludu zawarto za to w odpowiedzi na pytanie, jakie biskup kieruje do proszącego o wyświęcenie prezbitera: „Czy wiesz, że są godni święceń?”. W odpowiedzi pada stwierdzenie: „Pytano o to lud chrześcijański, opinię swoją wyrazili również mężowie odpowiedzialni za ich wychowanie. Na tej podstawie stwierdzam, że są uznani za godnych”. Stara formuła, wyrażająca jedynie przekonanie proszącego o godności na podstawie jego własnej wiedzy, została więc poszerzona o zdanie innych. Tym samym badanie odpowiedniości kandydatów zostało niejako przeniesione poza liturgię, a dialog wstępny stał się jedynie potwierdzeniem wcześniejszego sprawdzenia. W samej prośbie o wyświęcenie również zaszła zmiana. Kapłan proszący biskupa nie mówi już o „obecnych tutaj diakonach”, ale o „tych naszych braciach”. Dodano również oficjalne potwierdzenie wyboru kandydatów przez biskupa.

Zmieniono charakter przemówienia biskupa. W miejsce starego przygotowano nowy wzór, który mocniej podkreśla zadania stojące przed wyświęcanymi, a nie mówi o zalecanym sposobie życia, jak to było przed zmianami. Dopuszczono też możliwość wygłoszenia przez biskupa własnej homilii na podstawie czytań mszalnych.

Po przemówieniu/homilii w zreformowanych obrzędach następuje „egzamin”, będący elementem nieobecnym w starej wersji. Polega on na potwierdzeniu przez kandydatów woli przyjęcia sakramentu i tych zadań, o których zostali pouczeni przez biskupa (Greniuk 1969: 82). Niejako przedłużenie egzaminu stanowi przyrzeczenie posłuszeństwa. W odróżnieniu do poprzedzających je pytań, zadawanych wszystkim kandydatom wspólnie, przyrzeczenie jest składane indywidualnie przez każdego z wyświęcanych. We wcześniejszych obrzędach znajdowało się ono pod sam koniec, już po święceniach i przyjęciu komunii. W odnowionych przyrzeczenie jest składane jeszcze przez kandydata, przez co niejako staje się warunkiem dopuszczenia do sakramentu. W kontekście postrzegania zmian jako dostosowania obrzędów do lepszego ukazania przejścia do *ordo presbyterorum* można interpretować to jako próbę ukazania, że gotowość do posłuszeństwa biskupowi (bądź przełożonemu zakonnemu w wypadku zakonników) jest warunkiem poprzedzającym udzielenie święceń, a nie zobowiązaniem z nich wynikającym.



Następnie następują obrzędy sakramentalne. W obu wypadkach zaczynają się one od *Litanii do Wszystkich Świętych*. W nowej wersji została ona w znacznym stopniu okrojona z wezwań i intencji (prawie dokładnie o połowę, zob. Hartlieb 1969: 87). Wykreślone prośby dotyczyły w dużej mierze rzeczy nieadekwatnych do współczesności, jak na przykład wybawienia od burz, i pozostawiono jedynie te związane bezpośrednio z obrzędem święceń (Hartlieb 1969: 88). Dodano również wezwanie do modlitwy przed rozpoczęciem *Litanii* i krótką modlitwę po niej.

Nałożenie rąk, najpierw przez biskupa, potem przez obecnych prezbiterów, zostało zachowane w niezmienionej formie. Modlitwa konsekracyjna nie przeszła poważnych zmian, gdyż została uznana za odpowiednią formę wyrażenia nauki soboru o kapłaństwie. Dokonano jedynie drobnej modyfikacji w jej zakończeniu, zmieniając fragment o osobistej doskonałości wyświęcanych na mówiący o docieraniu Ewangelii na krańce Ziemi. Zmianę w tak ważnym dla całego rytuału momencie można odczytywać jako mocniejsze powiązanie stanu prezbiteratu z łączącymi się z nim zadaniami bardziej niż z określonymi wymogami moralnymi. Potwierdza to również wspomniana już zmiana w treści przemówienia biskupa.

Najwięcej zmian zaszło w obrzędach objaśniających. Całkowicie zrezygnowano z ofiarowania świec i elementów mających miejsce w starym rycie po komunii: responsum, wyznania wiary, udzielenia władzy odpuszczania grzechów, napomnienia w sprawie opanowania rytu mszy, ostatniej przestrogi i polecenia odprawienia trzech mszy. Pozostawiono jedynie nałożenie szat, namaszczenie dłoni oraz wręczenie chleba i wina. Dodano za to pocałunek pokoju.

Nakładanie szat nie jest wykonywane przez biskupa, ale przez obecnych prezbiterów. Wszyscy nowo wyświęceni są ubierani w tym samym czasie, a nie po kolei przy odmawianiu modlitw, jak to miało miejsce wcześniej. Przy namaszczeniu rąk zniesiono przepis nakazujący narysowanie olejem krzyża na dłoniach wyświęcanego. Zamiast oleju katechumenów (używanego także przy chrzcie) stosuje się teraz krzyżmo (stosowane również przy święceniach biskupich, konsekracji kościoła i bierzmowaniu). Formuły przy namaszczeniu dłoni i wręczeniu darów również zostały zmienione. Przy namaszczeniu zamiast: „Racz Panie, konsekrować i uświęcić te ręce przez to namaszczenie i błogosławieństwo. By cokolwiek będą błogosławili, było błogosławione i cokolwiek będą konsekrowali, było konsekrowane w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa” biskup mówi: „Nasz Pan, Jezus Chrystus, którego Ojciec namaścił Duchem Świętym i mocą, niech cię strzeże, abys uświęcał lud chrześcijański i składał Bogu Ofiarę”. Usuwa to „wrażenie, jakby teraz dopiero udzielało się nowej władzy” (Greniuk 1969: 83). Zmianie uległa również formuła stosowana przy wręczeniu hostii i wina: „Przyjmij władzę składania ofiary Bogu, celebryj mszę zarówno za żywych, jak i za umarłych” zamieniono na: „Przyjmij dary ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu. Rozważaj, co będziesz czynić, naśladuj to, czego będziesz dokonywać i prowadź życie zgodne z tajemnicą Pańskiego krzyża”. W zreformowanych obrzędach hostia i wino wręczane neoprezbiterom są następnie konsekrowane podczas liturgii

eucharystycznej. Na zakończenie biskup i wszyscy obecni udzielają nowym kapłanom pocałunku pokoju, mającego zwykle formę przyjacielskiego objęcia. Po obrzędach święceń Eucharystia toczy się dalej normalnym rytmem, nowo wyświęceni koncelebrują ją razem z biskupem. Jediną różnicę względem tej odprawianej każdego dnia stanowi dodatkowy fragment modlitwy eucharystycznej wspominający o nowo wyświęconych.

## Analiza zmian

### Kompozycja

Wśród najbardziej widocznych, a jednocześnie najbardziej wymownych zmian można wymienić te w kompozycji obrzędów. Reforma *Obrzędów święceń diakona, prezbitera i biskupa* wprowadziła jednolitość kompozycyjną w układzie rytuału wszystkich trzech stopni, przez co jedyną różnicę stanowią obecnie stosowane w nich znaki i modlitwy (Milcarek 2014: 118). Warto przyjrzeć się tej zmianie na przykładzie prezbiteratu.

Przed reformą układ obrzędów można było oddać następująco:

- 1) przedstawienie kandydatów biskupowi,
- 2) pouczenie kandydatów,
- 3) prośby do Boga (litania),
- 4) nałożenie rąk i modlitwa konsekuracyjna (materia i forma sakramentu),
- 5) nałożenie szat,
- 6) namaszczenie dłoni,
- 7) podanie kielicha i pateny,
- 8) złożenie świec na ołtarzu,
- 9) koncelebracja Eucharystii,
- 10) (po komunii) nadanie władzy odpuszczania grzechów,
- 11) przyrzeczenie posłuszeństwa,
- 12) pouczenie co do opanowania rytu mszy i polecenie odprawienia trzech mszy.

W wersji zreformowanej kompozycja przedstawia się jak niżej:

- 1) przedstawienie kandydatów,
- 2) przyjęcie przez biskupa,
- 3) pouczenie (homilia),
- 4) ślubowanie,
- 5) prośby do Boga (litania),
- 6) nałożenie rąk i modlitwa konsekuracyjna (materia i forma sakramentu),
- 7) nałożenie szat,
- 8) namaszczenie rąk,
- 9) podanie kielicha i pateny,
- 10) pocałunek pokoju,
- 11) koncelebracja Eucharystii.



Pierwsza widoczna zmiana to zebranie wszystkich obrzędów w jeden całościowy akt, umieszczony pomiędzy liturgią słowa a liturgią eucharystyczną. Może to stanowić nawiązanie do pkt 56 *Konstytucji o liturgii*, w którym autorzy piszą: „Dwie części, z których niejako składa się Msza święta, mianowicie liturgia słowa i liturgia eucharystyczna, tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu”. Skoro więc liturgia mszy stanowi jedną całość, ale złożoną z dwóch części, umieszczenie zreformowanych obrzędów pomiędzy tymi częściami może być wyrazem chęci nienaruszania tej kompozycji. Sprawia to, że zreformowane święcenia stają się niejako „liturgią w liturgii”, jednak nie zostają zupełnie odseparowane – w modlitwie eucharystycznej pojawia się wspomnienie o modlitwie za neoprezbiterów. Podobnie dzieje się w wypadku pozostałych sakramentów udzielanych podczas mszy świętej – również one znajdują się w tym samym jej punkcie, pomiędzy liturgią słowa a liturgią eucharystyczną.

Zreformowana kompozycja w sposób o wiele logiczniejszy i bardziej uporządkowany oddaje proces przejścia do *ordo presbyterorum*. Na początku kandydaci są przedstawiani biskupowi, którego współpracownikami mają się stać. Po ich akceptacji biskup poucza ich o tym, kim mają być jako prezbiterzy. Następnie kandydaci, świadomi swojej misji i tego, co otrzymują, składają biskupowi ślubowanie wypełniania tychże obowiązków i posłuszeństwa mu (wcześniej ślubowali już jako wyświęceni kapłani, tutaj robią to jeszcze przed otrzymaniem święceń). Tak więc zobowiązanie wypełniania obowiązków poprzedza moment ich faktycznego powierzenia, jakim są święcenia, a nie, tak jak wcześniej, następuje dopiero *post factum*. Jest to szczególnie istotne z punktu widzenia ich podstawowej roli, to jest współpracowników biskupów. Gdy kandydaci są już świadomi i złożyli ślubowanie, cały lud w formie litanii zanosi za wstawiennictwem świętych do Boga prośby o pomoc dla nich. Po prośbach biskup udziela sakramentu. Następnie kandydaci otrzymują szaty (zewnątrzny znak otrzymanej godności), są namaszczeni (znak otrzymania nowej tożsamości) i zostają im podane wino i hostia (ofiara, którą mają składać). Po tych wszystkich znakach następuje pocałunek pokoju, będący znakiem przyjęcia nowo wyświęconych prezbiterów przez biskupa.

Nową kompozycję można podzielić na trzy większe części: sprawdzenie i pouczenie kandydatów, udzielenie sakramentu oraz przekazanie oznak udzielonej władzy i powierzenie zadań. Ułożenie znaków pozwala uczestnikom o wiele łatwiej rozpoznać, w jakim momencie znajduje się liturgia i czy właściwe święcenia miały już miejsce. Lepszej orientacji sprzyja dodatkowo fakt uczynienia z obrzędów święceń jednej całości, zamiast dwóch części przeplatających się z liturgią Eucharystii. Na aspekt ten zwrócił uwagę papież Paweł VI w konstytucji *Potificalis Romani* promulgującej nowy mszał, stwierdzając „Wydąło się jednak rzeczą konieczną bardziej ujednoczyć cały obrzęd, który był przedtem podzielony na wiele części, a część środkowa święceń, tj. włożenie rąk i błagalną modlitwę konsekracyjną, przedstawić w sposób bardziej wyrazisty”.

## Obraz kapłaństwa w modlitwach

Zmienił się również obraz kapłaństwa, jaki można odtworzyć na podstawie modlitw stosowanych podczas obrzędów. Wersja zreformowana o wiele mocniej podkreśla aspekt misji i głoszenia Ewangelii. W najważniejszej z modlitw, modlitwie konsekracyjnej, widać to w zamianie fragmentu mówiącego o osobistej świętości i „zajaśnieniu pełni doskonałości” na inny, dotyczący przepowiadania i docierania Ewangelii „aż na krańce ziemi”. Co warto odnotować, jest to jedyna zmiana, jaka zaszła w modlitwie konsekracyjnej. Wprowadzone modyfikacje współgrają z treścią innego soborowego dokumentu, *Dekretu o posłudze i życiu prezbiterów*, który na pierwszy plan wysuwa przede wszystkim zadania stawiane przed prezbiterami. Dekret stwierdza wprost, że „prezbiterzy osiągną świętość w sposób im właściwy, wypełniając szczerze i niezłomnie swe obowiązki w Duchu Chrystusowym” (*Dekret o posłudze i życiu prezbiterów* 2002: pkt 13).

Jednak pierwsza różnica widoczna jest już na samym początku, w prośbie do biskupa o wyświęcenie kandydatów. Przedstawiający nie prosi już o wyświęcenie „tych diakonów”, ale mówi o „tych naszych braciach”. Choć nadal do święceń prezbiteratu przystępują diakoni, zostali oni przedstawieni jako przedstawiciele ludu, a nie członkowie duchowieństwa. Można w tym znaleźć echo innych dokumentów soborowych, mówiących o prezbiterach jako „wziętych z ludu i ustanowionych dla ludu” (por. *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów* 2002: pkt 3 oraz Hbr 5,1).

Cennym źródłem dla odtworzenia wizji kapłaństwa i jego misji stanowi tekst przyrzeczeń składanych przez kandydatów, będący niejako programem, który zobowiązują się realizować swoim życiem. Kolejno pojawiają się tam pytania o:

- bycie współpracownikiem biskupów,
- posługę słowa, głoszenie Ewangelii i wykładanie prawd wiary,
- sprawowanie liturgii (zwłaszcza Eucharystii i sakramentu pokuty),
- modlitwę za powierzony lud,
- coraz ściślejse jednoczenie się z Chrystusem,
- cześć i posłuszeństwo dla biskupa ordynariusza (lub dla przełożonego zakonnego w wypadku zakonników).

We wcześniejszej wersji pojawiało się jedynie ostatnie przyrzeczenie, dodatkowo składane było ono już po właściwych święceniach. Taka zmiana może stanowić formę publicznego sprawdzenia kandydatów, którzy w pełni świadomie i dobrowolnie muszą zgodzić się na zadania, jakie zostaną przed nimi postawione na mocy święceń. Wcześniejszy ryt przewidywał jedynie pouczenie ich, a i to odnosiło się przede wszystkim do sposobu życia, a nie programu działań.

Tak więc kapłan w nowych obrzędach jest przedstawiony raczej jako ten, który działa i wypełnia ściśle określone powierzone mu zadania, niż ten, który wiezie nienaganne i święte życie.

## Skupienie na materii i formie

*Konstytucja o liturgii* w punkcie 34 mówiła: „Obrzędy niech się odznaczają szlachetną prostotą, niech będą krótkie i jasne, wolne od niepotrzebnych powtórzeń i dostosowane do pojętności wiernych, tak aby na ogół nie wymagały wielu objaśnień”. Efektem realizacji tego punktu w odniesieniu do święceń prezbiteratu było znaczne zmniejszenie liczby obrzędów wyjaśniających, których forma często mogła sugerować rolę sprawczą, a nie objaśniającą. Zniesiono m.in. obrzęd przekazania władzy odpuszczania grzechów. Miało to służyć nie tyle odsunięciu tego aspektu kapłaństwa na dalszy plan, co lepszemu wydobyciu głównego rytu sakramentalnego poprzez rezygnację z obrzędów drugoplanowych (Greniuk 1969: 84), a także usunięciu elementu będącego niejako powtórzeniem nadania władzy już wcześniej otrzymanej (Hartlieb 1969: 94).

Zmodyfikowano również modlitwy stosowane przy namaszczeniu rąk i wręczeniu kielicha z winem i pateny z hostią. Formuła namaszczenia, prosząca o „uświęcenie i konsekrowanie”, została zamieniona na sformułowanie: „Nasz Pan, Jezus Chrystus, którego Ojciec namaścił Duchem Świętym i mocą, niech cię strzeże, abys uświęcał lud chrześcijański i składał Bogu Ofiarę”. Wcześniejsza wersja mogła sugerować, że teraz dopiero następuje moment prawdziwych święceń i nadania władzy kapłańskiej (Greniuk 1969: 83). Z kolei podczas podania hostii i wina nie ma już mowy o przyjęciu władzy składania ofiary, ale o przyjęciu „darów ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu”. Pojawia się też wezwanie: „Rozważaj, co będziesz czynić, naśladuj to, czego będziesz dokonywać i prowadź życie zgodne z tajemnicą Pańskiego krzyża”. Te zmiany można odczytywać jako przesunięcie akcentu z możliwości („władza”) na obowiązki („mają być ofiarowane”). Druga część wezwania może stanowić niejako próbę dodania do obrzędu elementu nawiązującego do życia kapłana, usuniętego z modlitwy konsekracyjnej. Tak więc aspekt ten nie zostaje całkowicie zlikwidowany, ale przesunięty na dalszy plan.

Usunięto również modlitwy przy wkładaniu szat, uznając je za niepotrzebne. Szaty stały się „prostym znakiem otrzymanej łaski” (Hartlieb 1969: 90).

Znaczne skrócenie obrzędów wyjaśniających pozwoliło usunąć wrażenie, że to one stanowią najważniejszą część liturgii. Zreformowane teksty nie sugerują już, że władza wynikająca ze święceń udzielana jest dopiero w tym miejscu liturgii.

## Zastosowane przedmioty

Warto podkreślić przede wszystkim dwie zmiany w tym zakresie. Po pierwsze, hostia i wino podawane neoprezbiterowi są w zreformowanych obrzędach konsekrowane podczas modlitwy eucharystycznej. Ma to podkreślić nierozłączny związek prezbiteratu z Eucharystią (Hartlieb 1969: 89).

Drugą zmianę stanowi zastosowanie do namaszczenia dłoni krzyżma (stosowane również przy święceniach biskupich), a nie jak wcześniej oleju katechumenów (używanego przy chrzcie). Ta zmiana ma podkreślić udział prezbiterów i biskupów w jednym kapłaństwie Chrystusa (Greniuk 1969: 83).

Reforma zniosła też obrzęd ofiarowania świec na ołtarzu. Świeca, będąca najczęściej tą samą, która została zapalona od paschału podczas chrztu neoprezbitera, stanowiła tutaj niejako jego metonimię. Znak ten mógł więc stanowić wyraz złożenia siebie samego na ołtarzu w ofierze. Został jednak uznany za obrzęd niepotrzebny, być może w związku z dodaniem wspomnianych wcześniej przyrzeczeń kandydatów, które również stanowią zobowiązanie oddania się Bogu. Niemniej taka zmiana może świadczyć też o chęci położenia mniejszego akcentu na ten aspekt, gdyż słowna deklaracja nie jest tak wyrazista jak obrzęd.

## Zakończenie

Brak zmiany w formie i materii sakramentu, a co za tym idzie – w jego warunkach ważności, pozwala wysnuć wniosek, że zmiany dotknęły jedynie warstwę symboliczną, przy zachowaniu części performatywnej.

Kompozycja zreformowanych obrzędów o wiele lepiej oddaje logikę i porządek obrzędu, który staje się dzięki temu jeszcze bardziej widocznym przejściem z jednego *ordo* do innego.

Zastosowane zmiany skupiają uwagę na najważniejszym punkcie święceń, tj. nałożeniu rąk i modlitwie konsekracyjnej, a więc materii i formie święceń. Nastąpiło to poprzez usunięcie dodatkowych obrzędów, które uznano za niepotrzebne lub dublujące się.

Ze święceń uczyniono „liturgię w liturgii”, dzięki czemu zachowano liturgię słowa i liturgię eucharystyczną jako samodzielne całości, nierozbijane przez obrzędy należące do innego sakramentu.

Poprzez zastosowanie hostii i wina podawanych neoprezbiterom do konsekracji podczas modlitwy eucharystycznej podkreślono związek kapłaństwa z Eucharystią.

W nowych modlitwach stosowanych podczas święceń o wiele mocniej podkreślane są zadania i misja kapłaństwa niż osobista świętość życia, co współgra z przedstawioną w dokumentach soborowych wizją prezbitera jako tego, który uświęca się przede wszystkim, wykonując swoje zadania pomocnika biskupa.

## Bibliografia

Bartnik C., 2003, *Dogmatyka katolicka t. II*, Lublin.

Czerwik S., 2002, *Wprowadzenie do konstytucji o liturgii świętej*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań.

*De ordinatione diaconi, presbyteri et episcopi. Editio typica*, 1968, Watykan.

*Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, 2002, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań.

Gill J.H., 1969, *J.L. Austin and the religious use of language*, „Sophia”, No. 8.

Greniuk F., 1969, *Reforma rytu święceń kapłańskich*, „Collectanea Theologica”, nr 39, f. I.

Hartlieb S., 1969, *Pontificale Romanum A.D. 1968. Prototyp posoborowych ksiąg liturgicznych*, „Collectanea Theologica”, nr 39, f. IV.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2002, Poznań.

*Konstytucja o liturgii świętej*, 2002, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań.

Martinich A.P., 1975, *Sacraments and speech acts (I)*, „Heythrop Journal”, Vol. 16, No. 3.

Martinich A.P., 1975, *Sacraments and speech acts (II)*, „Heythrop Journal”, Vol. 16, No. 4.

Milcarek P., 2014, *Reformowanie liturgii: rewizja czy metamorfoza? Przypadek posoborowej modyfikacji w obrzędach święceń i święceń niższych*, „Christianitas”, nr 56–57.

Nadolski B., 2012, *Liturgika. Tom III. Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, Poznań.

Paweł VI, 1968, *Konstytucja apostolska Pontificalis Romani Recognitio*, Watykan.

Pius XII, 1947, *Encyklika Mediator Dei*, Watykan.

Searle J., 1980, *Czym jest akt mowy?* „Pamiętnik Literacki”, nr 71/2

Szczurek J., 2018, *Sakrament święceń*, w: *Znaki Tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R. Woźniak, Kraków.

Uniżycki M., 2018, *Historia sakramentologii*, w: *Znaki Tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R. Woźniak, Kraków.

Zachara M., 2014, *Krótką historia Mszału Rzymskiego*, Warszawa.

## Biogram

**Piotr Górniak** – student kognitywistyki w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych oraz lingwistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jego zainteresowania naukowe obejmują psycholingwistykę i neurolingwistykę, grafemikę i historię pisma oraz semiotykę liturgii.

**Piotr Górniak** – student of cognitive science in Inter-faculty Individual Studies in Humanities and linguistics on Jagiellonian University. His main fields of interests are psycholinguistics and neurolinguistics, graphemics, history of writing and semiotics of liturgy.